

WŁADYSŁAW MISIUNA

## PROBLEMY PERSPEKTYWICZNEGO ROZWOJU ROLNICTWA ZIEM ZACHODNICH I PÓŁNOCNYCH POLSKI LUDOWEJ \*

Problemy perspektywicznego rozwoju rolnictwa ziem zachodnich i północnych<sup>1</sup> Polski Ludowej mają istotne znaczenie dla ogólnego rozwoju społeczno-gospodarczego tych regionów i całego kraju. Uwarunkowana wydarzeniami historycznymi odmienną drogą rozwoju ziem zachodnich i północnych uzasadnia wyodrębnienie i szczegółową analizę powyższego tematu.

Na obszarze województw zachodnich i północnych występuje ogromne zróżnicowanie warunków przyrodniczych (przede wszystkim klimatyczno-glebowych), a także historycznych warunków rozwoju ekonomicznego, toteż uogólnienie problemów rozwoju rolnictwa tych ziem jako całości nie jest możliwe. Mamy na celu jedynie przedstawienie istotnych problemów i pewnych odrębności w perspektywicznym rozwoju rolnictwa ziem zachodnich i północnych w porównaniu z pozostałym obszarem kraju.

Praca niniejsza opiera się na materiałach i studiach prowadzonych począwszy od 1958 r. we wszystkich województwach kraju z inicjatywy autora. Zarówno w danych liczbowych, jak i w samym ujęciu problemów potraktowano obszar ziem zachodnich i północnych bez uwzględnienia istniejących różnic pomiędzy różnymi częściami tego obszaru; uznano za możliwe — z uwagi na charakter prezentowanych problemów i ograniczone ramy niniejszego artykułu — zrezygnować z uwzględnienia tego zróżnicowania. Tego rodzaju postawienie sprawy wymaga ostrożnego wyciągania wniosków z danych liczbowych, które należy traktować jako wielkości przybliżone, charakteryzujące wagę problemów, jakie napotyka polityka agrarna w okresie bieżącego i następnego dziesięciolecia.

\* Artykuł zawiera niektóre wyniki studiów nad projektem planu perspektywicznego na lata 1961—1980.

<sup>1</sup> Pojęciem „ziemie zachodnie i północne” oznaczamy tu ziemie odzyskane, położone w granicach województw: szczecińskiego, koszalińskiego, olsztyńskiego, zielonogórskiego, opolskiego i wrocławskiego. Pomijamy natomiast (ponieważ opieramy się na danych dotyczących całych województw) ziemie odzyskane, które weszły w skład województwa gdańskiego, jako stanowiące nieznaczną jego część.

## ROZWÓJ STRUKTURY SPOŁECZNO-EKONOMICZNEJ WSI

W rozważaniach na temat perspektyw rozwojowych rolnictwa w Polsce szczególne miejsce zajmują problemy struktury społeczno-ekonomicznej wsi. Od kształtowania się tej struktury zależą bowiem w dużej mierze przewidywania dotyczące rozwoju produkcji rolnej.

Struktura społeczno-ekonomiczna wsi na ziemiach zachodnich i północnych ukształtowała się nieco korzystniej niż na pozostałych obszarach kraju. Znajduje to przede wszystkim wyraz w dwóch faktach: wyższym udziale państwowych gospodarstw rolnych w ogólnej powierzchni użytków rolnych (w 1962 r. 28,2%, wobec 12,4% w całym kraju) oraz większym przeciętnym rozmiarze indywidualnych gospodarstw rolnych (ponad 7 ha wobec nieco poniżej 5 ha dla całego kraju). Mimo tych różnic ilościowych wyępują w rolnictwie ziem zachodnich i północnych takie same jak na pozostałym obszarze kraju ogólne prawidłowości i tendencje kształtowania się struktury, związane z przewagą indywidualnych gospodarstw rolnych w produkcji rolnej. Mianowicie występują tam — z różnym nasileniem na poszczególnych terenach — takie niekorzystne zjawiska, jak trwający proces rozdrabniania gospodarstw, wzrost liczby gospodarstw indywidualnych, których właściciele mają główne źródło utrzymania poza gospodarstwem, wzrost liczby gospodarstw, których właściciele wchodzi w wiek niezdolności do pracy przy równoczesnym odplywie młodzieży do pracy poza rolnictwem itd.

Jak wynika z tabeli 1, w latach 1950—1960 liczba gospodarstw indywidualnych w całym kraju wzrosła o ponad 400 tys., w tym ponad 150 tys. stanowiły działki poniżej 0,5 ha, które nie odgrywają żadnej roli w produkcji rolnej i których właściciele pracują poza rolnictwem. O około 200 tys. zwiększyła się liczba karłowatych gospodarstw rolnych o obszarze od 0,5 do 2 ha. W rezultacie, mimo że liczba gospodarstw średniorolnych od 7 do 14 ha zmniejszyła się tylko nieznacznie, spadł poważnie ich udział w ogólnej liczbie gospodarstw. Analogiczne tendencje wystąpiły w tymże okresie w województwach ziem zachodnich i północnych.

Zjawiska powyższe wiążą się najściślej z procesem industrializacji. Małorolni, którzy przechodzą do pracy poza rolnictwem, dzielą, swje działki — zbyt małe, aby mogły zapewnić utrzymanie rodzinie rolniczej, a zbyt duże, aby można było pracę na nich łączyć z pracą poza rolnictwem<sup>2</sup>. Do rozdrabniania gospodarstw przyczynia się też m. in. fakt, że zatrudnione poza rolnictwem dorosłe dzieci nie rezygnują z własnej działki.

<sup>2</sup> Zob. W. Misiuna, *W sprawie badań wpływu industrializacji na przeobrażenia społeczno-gospodarcze wsi*, Nowe Drogi 1963, nr 11.

Tabela 1

## Indywidualne gospodarstwa rolne w latach 1950—1960

Wyszczególnienie	Ogółem	Powierzchnia ogólna gospodarstw w tys. ha					Powyżej 14
		Poniżej 0,5	0,5—2	2—5	5—7	7—14	
Polska							
1950	3 228,5	199,7	621,6	991,8	477,5	745,3	192,6
1960	3 584,1	345,8	825,6	1092,3	475,1	743,2	102,1
Ziemie zachodnie i północne							
1950	510,0	33,8	91,2	84,2	63,2	217,1	20,5
1960	625,3	81,2	142,5	112,3	61,9	107,8	19,6
Polska							
1950	100,0	6,3	19,6	31,3	15,1	23,5	4,2
1960	100,0	9,6	23,0	30,5	13,3	20,8	2,9
Ziemie zachodnie i północne							
1950	100,0	6,6	17,9	16,5	12,4	42,6	4,0
1960	100,0	13,0	22,8	18,0	9,9	33,2	3,1

Źródło: Roczniki statystyczne GUS.

Interwencyjna rola państwa, ograniczająca żywiołowy rozwój gospodarki drobnotowarowej, nie jest w stanie zapobiec trwałym skutkom tej tendencji w postaci pojawienia się i rozrastania nowej warstwy społecznej chłopów-robotników.

Duża skala tego zjawiska wynika ze szczególnych warunków, w jakich realizowana jest industrializacja w Polsce. Opóźnienie budownictwa mieszkaniowego w miastach, w porównaniu z rozwojem przemysłu, jest główną przyczyną faktu, że znaczna część ludności wiejskiej przechodzącej do pracy w przemyśle pozostaje na wsi, nie tyle dla dochodów z drobnego gospodarstwa, ile ze względów mieszkaniowych. W wyniku dalszej industrializacji powstać ma do 1980 r. szereg nowych ośrodków przemysłowych, w tym około 140 ośrodków o większym znaczeniu, których znaczna część zlokalizowana będzie na obszarach zachodnich i północnych. Na przykład, w związku z realizowanymi już inwestycjami powstanie Legnicko-Głogowski Okręg Miedziowy, obejmujący część obszaru województw wrocławskiego i zielonogórskiego. Nowe ośrodki powstaną też w województwie olsztyńskim i innych północnych słabiej uprzemysłowionych województwach.

Należy więc liczyć się z tym, że przemysł nadal będzie odciągał siłę roboczą z rolnictwa, a równocześnie rolnictwo będzie potrzebowało więcej ludzi do pracy w związku z intensyfikacją produkcji. Może to spowodować trudności na tych obszarach, które nie posiadają nadwyżek siły roboczej w rolnictwie, a zwłaszcza na terenach, które już odczuwają pewien ich niedobór. Dotyczy to zwłaszcza — jeśli chodzi o ziemie zachodnie i północne — województw: olsztyńskiego, koszalińskiego i szczecińskiego.

W tej sytuacji niezbędne jest osiągnięcie wzrostu wydajności pracy w rolnictwie. Warunkiem tego jest zorganizowanie większych, dobrze wyposażonych technicznie, uspołecznionych gospodarstw rolnych, czy to państwowych, czy spółdzielczych.

Ogólnie znane są trudności i niepowodzenia, z jakimi borykały się do niedawna państwowe gospodarstwa rolne i spółdzielnie produkcyjne. Skutki tego odczuły bardzo dotkliwie również ziemie zachodnie i północne. Równocześnie jednak pegeery odegrały tam poważną rolę, gdyż wobec braku siły roboczej na wsi zagospodarowanie tych ziem przez rolników indywidualnych było niemożliwe.

Dzięki zwiększeniu — zgodnie z ostatnimi uchwałami Partii i Rządu — nakładów inwestycyjnych w rolnictwie, a zwłaszcza w państwowych gospodarstwach rolnych, powstaną na ziemiach zachodnich i północnych — gdzie gospodarstwa te już obecnie zajmują poważne miejsce w rolnictwie — bardziej sprzyjające warunki dla dalszego ich rozwijania. Nie należy też rezygnować z tej formy gospodarki uspołecznionej, jaką stanowią spółdzielnie produkcyjne; konieczne jest natomiast przeanalizowanie na podstawie dotychczasowych doświadczeń tego sposobu gospodarowania i dostosowanie go do miejscowych konkretnych warunków.

W tym też kierunku idą zamierzenia co do kształtowania struktury społeczno-ekonomicznej wsi w związku z planowaną intensyfikacją produkcji rolnej

Równocześnie jednak trzeba realizować program technicznej przebudowy rolnictwa także w odniesieniu do gospodarstw indywidualnych. Jeśli chodzi o bieżące dziesięciolecie, związanie działalności kółek rolniczych z Funduszem Rozwoju Rolnictwa i realizacją programu technicznej przebudowy gospodarki indywidualnej złagodzi w znacznej mierze ujemne skutki istniejących tendencji rozdrabniania gospodarki rolnej. Radykalnym rozwiązaniem tych trudności może być jednak tylko stworzenie dużych państwowych gospodarstw rolnych czy spółdzielni produkcyjnych, czy też może przedsiębiorstw kółek rolniczych. Aby jednak cel zwiększenia produktywności rolnictwa mógł być tą drogą osiągnięty, konieczne jest równoczesne spełnienie określonych warunków — przede wszystkim zapewnienie odpowiednich nakładów inwestycyjnych i odpowiednio przygotowanej kadry kierowniczej. Problem ten musi być rozwiązywany stopniowo, w miarę konkretnych możliwości i uwzględnieniem warunków danego terenu.

## WZROST PRODUKCJI ROLNEJ

Realizacja stojących przed rolnictwem zadań wydatnego zwiększenia produkcji roślinnej i hodowlanej w bieżącym dwudziestoleciu uwarun-

Tabela 2

## Struktura zasiewów rolnictwa w latach 1950—1960 i przewidywana w 1970 i 1980 r. (w % łącznej powierzchni zasiewów)

Wyszczególnienie	Polska ogółem				Ziemie zachodnie i północne				Ziemie pozostałe			
	1950	1960	1970	1980	1950	1960	1970	1980	1950	1960	1970	1980
	Zboża ogółem	63,1	60,1	54,2	50,8	64,4	59,0	51,4	51,4	63,2	60,5	54,7
Strączkowe na ziarno ogółem	0,7	2,1	3,7	4,3	1,0	2,7	3,9	4,3	0,6	1,9	3,6	4,3
Ziemiaki	17,4	18,6	16,6	15,0	14,5	16,1	14,4	13,8	18,3	19,3	17,2	15,6
Pastewne ogółem (kukurudza)	13,5	12,2	17,3	20,2	13,2	13,2	13,0	20,5	13,7	11,9	17,0	20,2
Przemysłowe ogółem	4,0	4,8	6,0	6,7	6,0	5,9	9,3	7,9	3,4	4,1	5,3	6,1
Pozostałe uprawy	0,9	2,2	2,2	3,0	0,9	2,6	3,0	2,8	0,8	2,3	2,2	3,0

Źródło: Roczniki statystyczne GUS i dane Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

Tabela 3

## Plony z 1 ha w q ważniejszych ziemiopłodów w latach 1950—1960 i przewidywane w 1970 i 1980 r.

Wyszczególnienie	Polska ogółem				Ziemie zachodnie i północne				Ziemie pozostałe			
	1950	1960	1970	1980	1950	1960	1970	1980	1950	1960	1970	1980
	4 zboża ogółem	12,6	16,1	20,7	25,3	12,9	17,0	19,3	26,4	12,5	15,9	20,9
Pszonica	.	17,4	23,0	27,5	.	18,4	25,3	28,0	.	15,7	23,8	25,9
Buraki cukrowe	222,0	255,8	292,1	330,0	205,0	249,2	305,9	321,6	232,0	251,1	286,2	324,6
Ziemiaki	138,0	131,9	171,0	200,9	137,0	139,6	176,1	199,1	138,0	128,1	170,0	200,9
Olejście	.	13,1	15,8	18,0	.	14,9	17,6	20,4	.	11,7	14,1	16,4
Okopowe pastewne	.	304,8	391,1	452,7	.	297,0	373,0	473,3	.	288,0	397,0	453,0

Źródło: Roczniki statystyczne GUS i dane Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

kowana jest wprowadzeniem szeregu podstawowych ulepszeń i zmian w produkcji rolnej. Przede wszystkim niezbędne są istotne zmiany w strukturze zasiewów, a mianowicie intensyfikacja zasiewów, zarówno poprzez rozszerzenie upraw bardziej wydajnych roślin, jak i przez stosowanie zasiewów wtórnych, poplonów itd.

Jak widać z tabeli 3, po 1950 r. osiągnięty został w skali całego kraju wów na ziemiach zachodnich i północnych były w latach 1950—1960 takie same mniej więcej, jak na pozostałych obszarach kraju — zmniejszanie się udziału zasiewów zbóż i ziemniaków oraz wzrost udziału roślin pastewnych i przemysłowych. Ten kierunek rozwoju będzie charakteryzował strukturę zasiewów — jak się przewiduje — również w bieżącym i następnym dziesięcioleciu. Dotychczasowe różnice w strukturze zasiewów rolnictwa ziem zachodnich, w porównaniu z pozostałymi obszarami kraju (wyższy udział uprawy roślin przemysłowych i ziemniaków), utrzymają się jednakże nadal. Aby możliwe było osiągnięcie zamierzonych zmian w strukturze zasiewów przy równoczesnym wykonaniu zadań co do wielkości produkcji roślinnej, niezbędne jest zapewnienie odpowiedniego wzrostu plonów z hektara.

Jak widać z tabeli 3, po 1950 r. osiągnięty został w skali całego kraju poważny wzrost plonów zbóż z hektara. Na ziemiach zachodnich i północnych wzrost ten był szczególnie wydatny i tendencja ta utrzymuje się. W skali rocznej występują jednakże silne wahania w wysokości plonów zbóż, co powoduje szereg zakłóceń, przede wszystkim w hodowli. Choć wahania te są w dużym stopniu wynikiem warunków klimatycznych w poszczególnych latach, to jednak — przy odpowiednim stosowaniu różnorodnych środków, jakimi dysponuje nowoczesne rolnictwo — można i trzeba wahania te znacznie ograniczyć.

Nie mniej poważny problem stanowią wahania w plonach ziemniaków, wyrażające się w poszczególnych latach w skali całego kraju spadkiem produkcji w wysokości 30% zbiorów. W wyniku tych wahań osiągnięto w okresie od 1950 do 1960 r. poprawy wskaźnika plonów tych upraw. Nawet na ziemiach zachodnich i północnych, mimo wyjątkowo sprzyjających warunków klimatycznych dla upraw ziemniaków, wahania w plonach były bardzo duże, do czego w znacznej mierze przyczyniła się niedostateczna ilość nawozów organicznych. Poziom hodowli bydła na tych terenach nie pozwalał na minimum niezbędnego nawożenia organicznego pod ziemniaki, tj. w odstępach przynajmniej czteroletnich (obecnie okres ten wynosi przeważnie sześć lat). Poprawa nawożenia możliwa do osiągnięcia w miarę rozwoju hodowli nie wpłynie jednak decydująco na wzrost plonów ziemniaka na ziemiach zachodnich i północnych, jeśli nie zostanie zapewniona lepsza pielęgnacja uprawy ziemniaka, co z kolei uwarunkowane jest rozwiązaniem problemu niedoboru siły roboczej. To samo

dotyczy upraw buraka cukrowego. W tej sytuacji powiększenie powierzchni uprawnej, zarówno ziemniaka, jak i buraka cukrowego, uzależnione będzie od osiągnięcia poważnego postępu w mechanizacji podstawowych prac pielęgnacyjnych. Warto podkreślić, że wzrost zasiewów buraka cukrowego na ziemiach zachodnich i północnych, stanowiąc rozszerzenie bazy paszowej, przyczyniłby się do rozwoju hodowli bydła, co z kolei stworzyłoby warunki do podniesienia plonów.

Tabela 4

Zbiory ważniejszych upraw w 1960 r. i przewidywane w 1970 i 1980 r. w mln t (w nawiasach wskaźniki wzrostu w stosunku do 1960 r. = 100)

Wyszczególnienie	Polska ogółem			Ziemie północne i zachodnie			Ziemie pozostałe		
	1960	1970	1980	1960	1970	1980	1960	1970	1980
Zboża ogółem	14,4	17,2 (119,6)	20,0 (138,8)	3,9	4,9 (117,9)	4,9 (125,6)	10,5	12,6 (120,0)	15,1 (143,7)
Buraki cukrowe	10,3	11,7 (113,5)	14,0 (135,9)	3,2	4,3 (114,3)	5,0 (156,2)	7,1	7,4 (104,1)	9,0 (126,7)
Ziemniaki	37,8	42,0 (114,1)	46,0 (121,6)	9,2	9,2 (100)	9,2 (100)	28,6	32,8 (115,0)	36,8 (128,6)
Kukurydza na zielonki	4,4	27,0 (636,3)	42,4 (963,6)	1,7	7,4 (435,2)	11,6 (682,3)	2,7	19,6 (725,9)	30,8 (740,7)
Okopowe pastewne	6,2	11,3 (182,2)	14,3 (230,6)	2,1	3,5 (166,6)	4,4 (209,5)	4,1	7,8 (177,2)	9,9 (225,0)
Siano łąkowe	7,9	10,7 (135,4)	13,1 (165,8)	2,2	3,1 (140,1)	4,0 (181,8)	5,7	7,6 (133,3)	9,1 (159,6)

Źródło: Roczniki statystyczne GUS i dane Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

Trudno wprost przecenić znaczenie, jakie może mieć dla rozwoju rolnictwa ziem zachodnich i północnych zwiększenie produkcji siana łąkowego, przynajmniej do rozmiarów uznanych za realne w planie perspektywicznym na okres do 1980 r. Jest to bowiem pasza najbardziej ekonomiczna, łatwa do przechowania i zarazem bogata w składniki pokarmowe. Trudno o inną paszę o tak wszechstronnych zaletach w warunkach obszarów północnych Polski.

Również produkcja kukurydzy i jej zużycie w hodowli powinny być radykalnie zwiększone, jakkolwiek możliwości wykorzystania tej cennej rośliny w warunkach ziem zachodnich, a zwłaszcza północnych są ograniczone (nie można oczywiście uprawiać jej na ziarno).

Intensyfikacja produkcji zwierzęcej w województwach ziem zachodnich i północnych jest (podobnie zresztą jak i na innych obszarach kraju) uzależniona przede wszystkim od tego, w jakim stopniu rozwiązany zostanie problem pasz w produkcji roślinnej<sup>3</sup>. Osiągnięcie poprzez racjonalne żywienie najwyższej nawet wydajności ze sztuki nie umożliwi

<sup>3</sup> Por. W. Misiuna, *Problem zbożowy a deficyt pasz*, Nowe Drogi 1963, nr 5.

jednakże takiego wzrostu produkcji artykułów pochodzenia zwierzęcego, jaki potrzebny jest w naszej gospodarce: można to osiągnąć jedynie przez znaczny wzrost pogłowia. Dotyczy to — choć w różnym stopniu — wszystkich rodzajów zwierząt gospodarskich (z wyjątkiem oczywiście koni jako siły pociągowej). Stan pogłowia jest na ziemiach zachodnich i północnych od Jat niewspółmiernie niski w stosunku do istniejących tam możliwości. W niedostatecznym stopniu wykorzystywane są zwłaszcza możliwości hodowli bydła i drobiu. W tych dziedzinach hodowli województwa ziem zachodnich i północnych pozostają najbardziej w tyle w stosunku do innych obszarów kraju i rozwinięcie tych dwóch kierunków hodowli jest zadaniem pierwszoplanowym. Równocześnie konieczne jest zwiększenie hodowli trzody chlewnej.

Tabela 5

Stan pogłowia zwierząt gospodarskich w 1960 r. i przewidywany w 1970 i 1980 r. w mln sztuk (w nawiasach wskaźniki wzrostu w stosunku do 1960 r. = 100)

Wyszczególnienie	Polska ogółem			Ziemie zachodnie i północne			Ziemie pozostałe		
	1960	1970	1980	1960	1970	1980	1960	1970	1980
Bydło ogółem	8,7	12,2 (128,9)	15,0 (132,1)	1,9	2,8 (147,3)	3,4 (178,9)	6,8	9,4 (138,2)	11,6 (164,1)
w tym krowy	5,0	7,4 (125,4)	8,4 (142,3)	1,2	1,6 (133,3)	1,9 (158,3)	4,0	5,8 (145,0)	6,5 (162,5)
Trzoda chlewna	12,6	17,0 (134,9)	20,0 (158,7)	2,6	3,6 (138,4)	4,1 (157,6)	10,0	13,4 (134,0)	15,9 (159,0)
Owce	3,7	4,0 (108,1)	4,1 (110,0)	0,8	1,0 (125,0)	1,1 (137,5)	2,9	3,0 (103,4)	3,0 (103,4)
Konie	2,8	1,9 (67,8)	1,0 (35,7)	0,5	0,4 (80,0)	0,3 (60,0)	2,3	1,5 (65,2)	0,7 (30,4)
Drób	112,0	155,0 (138,3)	215,0 (191,9)	20,0	33,3 (160,0)	41,3 (198,5)	91,2	121,7 (122,9)	173,7 (122,9)
w tym nioski	59,4	74,4 (125,2)	89,4 (150,5)	11,6	14,4 (124,1)	17,5 (150,8)	47,8	60,0 (125,5)	71,9 (150,4)

Źródło: Roczniki statystyczne GUS i dane Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

Jak widać z tablicy 5, pogłowie bydła i krów powinno się zwiększyć na ziemiach zachodnich i północnych w okresie dwudziestolecia o około 1,5 mln sztuk. Jest to poważny wzrost w stosunku do stanu wyjściowego, ale można uważać go za realny, jeśli się zważy, że w okresie od 1950 do 1960 r. pogłowie bydła na ziemiach zachodnich i północnych zwiększyło się o blisko 600 tys. sztuk.

O wiele śmielsze są przewidywania co do zwiększenia pogłowia trzody chlewnej. Zadania te są łatwiejsze niż w dziedzinie hodowli bydła i czynnikiem, który zadecyduje tu przede wszystkim o realności przewidywań, będą pasze treściwe. Trudności mogą powstać dopiero w związku z postulatem zmiany kierunku użyteczności pogłowia trzody chlewnej

z słoninowo-mięsnego (który obecnie przeważa na terenach zachodnich i północnych) na mięsny i w szczególności bekonowy. Sprawy te mogą stać się przedmiotem rozwiązań bieżącej polityki, odpowiednio do potrzeb rynku i sytuacji w produkcji pasz.

Jeśli chodzi o hodowlę owiec, nastąpi zapewne przesunięcie jej rozwoju między poszczególnymi województwami, a główna uwaga będzie zwrócona na produkcję mięsa.

Wyjątkowej wagi nabiera natomiast rozwój hodowli drobiu, i to nie tylko wzrost pogłowia różnych rodzajów drobiu, ale i przejście od ekstenzywnej do intensywnej formy hodowli. Wymaga to organizowania dużych farm, odpowiednio wyposażonych, zaopatrzonych w pasze wysokiej jakości i wykwalifikowaną obsługę. Jest to związane z dużymi nakładami i dużym ryzykiem, których nie są w stanie ponieść indywidualne gospodarstwa rolne. Najprawdopodobniej będzie trzeba w tej dziedzinie hodowli przejść na metody fabryczne, stosowane w licznych krajach, m. in. w USA i ZSRR. Tylko w ten sposób ta dziedzina hodowli może być wyodrębniona z systemu wielogałęziowej gospodarki poszczególnych gospodarstw i odpowiednio wyspecjalizowana — w produkcji mięsa lub jaj. Dlatego rozwój tej dziedziny hodowli wymaga poważniejszego niż dotychczas zainteresowania ze strony wyspecjalizowanych przedsiębiorstw państwowych.

Przewidywania co do zmniejszenia pogłowia koni na ziemiach zachodnich i północnych, podobnie jak w innych rejonach kraju, są realne pod warunkiem, że obok traktorów, zastępujących konie w polu, wieś otrzyma dostateczną ilość samochodów do transportu i odpowiednią komunikację osobową. W przeciwnym razie konie, nawet gorzej wykorzystane w produkcji, pozostaną w gospodarstwach zarówno dużych, jak i małych.

W wyniku przewidywanego wzrostu pogłowia zwierząt gospodarskich powinno na ziemiach zachodnich i północnych nastąpić zmniejszenie albo nawet zniwelowanie różnic w poziomie hodowli w porównaniu z pozostałymi rejonami kraju. Dotyczy to zwłaszcza poziomu obsady bydła, trzody chlewnej i owiec na 100 ha użytków rolnych.

Z tabeli 6 wynika, że na 1980 r. przewiduje się dla ziem zachodnich i północnych taki sam poziom obsady bydła i trzody chlewnej na 100 ha użytków rolnych, jak dla pozostałych rejonów kraju, a owiec nawet Wyższy. Poważny wzrost obsady pogłowia bydła (o około 20 sztuk) jest przewidziany już na okres bieżącego dziesięciolecia; realizacja tego zadania może napotkać trudności, ponieważ w tym okresie nie będą jeszcze zakończone prace w zakresie melioracji i pomelioracyjnego zagospodarowania trwałych użytków zielonych, z czym łączy się radykalniejsza poprawa zaopatrzenia w siano. Również jeśli chodzi o obsadę trzody

Tabela 6

Obsada zwierząt gospodarskich na 100 ha użytków rolnych w 1960 r. i przewidywana w 1970 i 1980 r. (w sztukach)

Wyszczególnienie	Polska ogółem			Ziemie zachodnie i północne			Ziemie pozostałe		
	1960	1970	1980	1960	1970	1980	1960	1970	1980
Bydło ogółem	42,6	60,9	77,0	39,0	58,9	75,3	43,6	60,6	76,4
w tym krowy	28,8	36,9	44,1	23,3	32,9	40,4	30,6	37,5	44,2
Trzoda chlewna	61,8	81,5	90,9	52,9	76,3	86,9	64,6	82,0	89,6
Owce	17,9	19,9	19,9	17,0	20,9	22,0	18,2	19,3	18,4
Konie	13,7	10,2	6,3	10,9	10,7	5,3	14,6	10,8	6,3
Drób	602,3	806,8	1019,9	474,5	697,4	982,7	660,5	829,3	1040,2

Źródło: Roczniki statystyczne GUS i dane Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

Tabela 7

Produkcja zwierzęca w 1960 r. i przewidywania w 1970 i 1980 r. (w nawiasach wskaźniki wzrostu w stosunku do 1960 r. = 100)

Wyszczególnienie	Polska ogółem			Ziemie zachodnie i północne			Ziemie pozostałe		
	1960	1970	1980	1960	1970	1980	1960	1970	1980
Żywiec ogółem (w mln ton)	2,3	3,4 (147,8)	4,3 (186,9)	0,5	0,8 (160,0)	1,0 (200,0)	1,8	2,6 (144,4)	3,3 (183,3)
w tym żywiec wieprzowy (w mln ton)	1,5	2,2 (146,6)	2,5 (166,6)	0,3	0,5 (166,6)	0,6 (200,0)	1,2	1,7 (141,6)	1,9 (157,3)
Mleko (w mln l)	11,9	18,5 (155,3)	25,2 (211,7)	3,0	4,3 (143,2)	6,0 (200,0)	3,9	14,2 (159,6)	19,2 (215,7)
Jaja (w mln szt.)	5,5	7,0 (127,2)	10,5 (190,9)	1,0	1,7 (170,0)	2,3 (230,0)	4,5	5,3 (117,7)	8,2 (182,2)
Wełna (w tys. ton)	9,4	11,7 (118,8)	12,7 (119,8)	2,2	3,0 (136,4)	3,6 (163,6)	7,2	8,7 (120,8)	9,1 (126,3)

Źródło: Roczniki statystyczne GUS i dane Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

chlewnej, wzrost przewidziany na bieżące dziesięciolecie jest wysoki (o około 23 sztuki); dla osiągnięcia tego celu potrzebny będzie poważny postęp w produkcji pasz treściwych, uwarunkowany z kolei zwiększeniem dostaw nawozów sztucznych. Będąca w toku rozbudowa przemysłu nawozów sztucznych da efekty dopiero po 1970 r., zatem zadania w zakresie obsady trzody chlewnej należy uznać za nie mniej trudne od zadań dotyczących obsady bydła. Dla porównania warto dodać, że w okresie od 1950 do 1960 r. obsada bydła na 100 ha użytków rolnych na ziemiach zachodnich i północnych zwiększyła się tylko o 11 sztuk, a trzody chlewnej — o 8 sztuk. Zagadnienia te będą wymagały dalszych uściśleń przy opracowywaniu odcinkowych planów pięcioletnich, na podstawie oceny bieżącej sytuacji w rozwoju hodowli.

Stosunkowo mniejszy skok przewidywany jest w hodowli drobiu, cho-

cięż w tej dziedzinie istnieją na ziemiach zachodnich i północnych warunki bardziej sprzyjające niż na pozostałych obszarach kraju.

Oczywiście, osiągnięcie poważnego postępu w hodowli zależy nie tylko od rozwiązania kluczowego w tej sprawie problemu paszowego. Już dziś na ziemiach zachodnich i północnych występują braki pomieszczeń dla hodowli bydła i trzody oraz dla farmowego wychowu drobiu. Braki te na pewno wystąpią ostrzej w ciągu bieżącego dziesięciolecia i to najwcześniej w zakresie pomieszczeń dla bydła.

Wzrost pogłowia i jego wydajności pozwoli na odpowiednie zwiększenie produkcji poszczególnych produktów zwierzęcych. Stosownie do istniejących potrzeb, przewidziano wysokie wskaźniki wzrostu zarówno w produkcji żywca, jak mleka i jaj. Jak wskazują dane tabeli 7, produkcja mięsa i mleka powinna na ziemiach zachodnich i północnych wzrosnąć 2-krotnie, a produkcja jaj blisko 2,5-krotnie. Jeśli chodzi o mięso i jaja, wskaźniki te są wyższe od przewidzianych dla pozostałych obszarów kraju.

Zadania w zakresie produkcji poszczególnych produktów zwierzęcych są rozłożone w czasie odpowiednio do przewidywanego wzrostu pogłowia oraz jego wydajności. Zadania wzrostu wydajności, zgodnie z założeniami planu perspektywicznego, są wyższe w okresie lat 1970—1980 niż w dziesięcioleciu bieżącym.

Oczywiście, zwiększenie produkcji rolnej, zarówno roślinnej, jak zwierzęcej, pozostaje w ścisłym związku ze wzrostem nakładów inwestycyjnych i eksploatacyjnych w rolnictwie. Wzrost ten w niemałym stopniu zależy od dochodów rolnictwa i możliwości inwestycyjnych każdego gospodarstwa, ale w dużej mierze także od możliwości gospodarki narodowej. Oddzielny problem stanowi wykorzystanie istniejących jeszcze dużych rezerw produkcyjnych w rolnictwie poprzez wzrost gospodarczości i podniesienie poziomu organizacji pracy. Wymagać to będzie znacznego wysiłku ze strony służby rolnej.

#### NAKLADY INWESTYCYJNE I EKSPLOATACYJNE

Podobnie jak na całym obszarze kraju, nakłady inwestycyjne w rolnictwie ziem zachodnich i północnych przewidywane na okres od 1966 do 1980 r. są w poszczególnych okresach pięcioletnich wielokrotnie wyższe od nakładów w latach 1956—1960; najwyższe zaś przypadną na lata 1976—1980. Udział ziem zachodnich i północnych w nakładach inwestycyjnych ogółem, który w latach 1956—1960 wynosił nieco ponad 21%, ma wzrosnąć w latach 1976—1980 do blisko 26%.

Na ziemiach zachodnich i północnych pierwsze miejsce w planach inwestycyjnych zajmuje budownictwo inwentarskie, a następnie z kolei

— nakłady na mechanizację (niewiele zresztą niższe). Natomiast na pozostałych obszarach kraju w okresie do 1970 r. nakłady przeznaczone na mechanizację produkcji są znacznie wyższe od nakładów na budownictwo gospodarcze; dopiero w następnych latach maleją one nieco w proporcji do nakładów na budownictwo. Różnica ta uzasadniona jest większym stosunkowo zaawansowaniem mechanizacji na ziemiach zachodnich i północnych oraz koniecznością przyspieszenia rozwoju hodowli na tych ziemiach.

Tabela 8  
Nakłady inwestycyjne i kierunki inwestowania w 1956/60 r. i przewidywane w latach 1966/70 i 1976/80 r. (w mln zł)

Wyszczególnienie	Polska ogółem			Ziemie zachodnie i północne			Ziemie pozostałe		
	1956— 1960	1966— 1970	1976— 1980	1956— 1960	1966— 1970	1976— 1980	1956— 1960	1966— 1970	1976— 1980
Ogółem	34 719	112 955	163 259	7 397	26 627	41 831	27 322	86 278	121 428
Budownictwo gospodar- cze	14 412	44 087	68 537	1 868	9 712	13 024	12 544	34 366	55 513
Mechanizacja	7 522	53 770	55 218	2 436	8 366	12 673	5 086	45 404	42 545
Melioracja	5 189	18 853	20 123	1 296	3 871	2 395	3 893	14 982	17 728

Źródło: Dane Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

Oczywiście, potrzeby inwestycyjne zarówno w dziedzinie mechanizacji, jak i budownictwa inwentarskiego kształtować się będą w dużej mierze zależnie od przebiegu społecznej przebudowy wsi. Na przykład w przypadku szybszego tempa uspołecznienia gospodarki rolnej można się liczyć z bardziej efektywnym wykorzystaniem traktorów i maszyn rolniczych, co pozwoliłoby zmniejszyć nakłady na te cele (lub wykorzystać ewentualnie część ich na dodatkowe środki mechanizacji, bardziej kompleksowej, jaka jest możliwa w dużych gospodarstwach rolnych). Natomiast rozwój hodowli zespółowej i organizowanie większych farm hodowlanych lub całych gospodarstw hodowlanych spowodowałyby wzrost potrzeb inwestycyjnych w zakresie budownictwa gospodarczego. Wtedy też trzeba się liczyć z pewnymi stratami związanymi z niewykorzystaniem małych pomieszczeń inwentarskich pozostałych po indywidualnych gospodarstwach.

Mniej zależne od zmian w strukturze społeczno-ekonomicznej wsi są inwestycje melioracyjne. Zmienić tu się może na korzyść tylko sytuacja w dziedzinie pomelioracyjnego zagospodarowania użytków. Sprawa ta nie znajduje dotychczas — mimo podejmowania różnorodnych kroków ze strony państwa — należytego zrozumienia wśród właścicieli indywidualnych gospodarstw.

Na ziemiach zachodnich i północnych problem melioracji rolnych sprowadza się w głównej mierze do renowacji istniejących urządzeń

i pomelioracyjnego zagospodarowania, natomiast na pozostałych obszarach kraju konieczne jest meliorowanie gruntów ornych oraz trwałych użytków zielonych od podstaw, łącznie z regulacją rzek itp. Stąd też na ziemiach zachodnich i północnych problem melioracji może być rozwiązany wcześniej i mniejszym stosunkowo kosztem, podczas gdy na pozostałych obszarach kraju jego ostateczne rozwiązanie wybiega znacznie poza rok 1980 i wymaga bardzo wysokich nakładów.

Nakłady melioracyjne są zresztą w poważnym stopniu limitowane możliwościami realizacyjnymi (szczupłe kadry biur projektowych oraz niedostateczne zaangażowanie bezpośrednich użytkowników urzędzeń melioracyjnych w wykonawstwie).

Poziom nakładów przewidywany na mechanizację rolnictwa ziem zachodnich i północnych pozwala w zasadzie na wyposażenie wszystkich wsi w zestaw traktorów i podstawowych maszyn rolniczych. Pozostaje natomiast otwarta sprawa mechanizacji w hodowli, związana w znacznej mierze z organizowaniem dużych zelektryfikowanych gospodarstw hodowlanych.

Poziom nakładów na budownictwo inwentarskie zapewnia zaspokojenie podstawowych potrzeb, jakie wynikną ze zwiększenia stanu pogłównia. Oczywiście, postęp w budownictwie — zwłaszcza w produkcji materiałów budowlanych — może przyczynić się do istotnego obniżenia niezbędnych nakładów. Na najbliższe lata przewiduje się, że w drodze remontów i adaptacji budynków będzie można oddać na potrzeby hodowli liczne niedostatecznie wykorzystywane dotychczas pomieszczenia na ziemiach zachodnich i północnych.

O rozmiarach produkcji rolnej decydują — obok nakładów inwestycyjnych — nakłady eksploatacyjne, takie jak pasze w produkcji zwierzęcej czy nawozy w produkcji roślinnej.

Jeśli idzie o zaopatrzenie w pasze, to każde gospodarstwo w zasadzie produkuje je w zakresie niezbędnym dla zaspokojenia swoich potrzeb hodowlanych, państwo zaś organizuje produkcję mieszanek paszowych, odpowiednio wzbogaconych. Już obecnie państwo wymienia na odpowiednie mieszanki paszowe część zboża przeznaczonego na spasanie. W planie perspektywicznym przewidziany jest dalszy rozwój przemysłu tych mieszanek.

Zużycie nawozów mineralnych w naszym rolnictwie jest, jak wiadomo, niedostateczne. Wydatne zwiększenie nakładów na ten cel jest bezwzględny warunkiem realizacji zamierzeń w dziedzinie wzrostu plonów wszystkich upraw.

Zużycie nawozów mineralnych na ziemiach zachodnich i północnych było dotychczas nieco większe niż w pozostałej części kraju. Częściowo dlatego, że wobec niższego poziomu hodowli, ziemie te posiadały mniej

nawozów organicznych, że intensywniejsza była tam struktura zasiewów, a także dlatego, że udział pegeerów we własności ziemi był na tych obszarach większy niż w reszcie kraju.

Tabela 9

Zużycie nawozów mineralnych w 1960 r. i przewidywane na 1970 i 1980 r. (w kg na 1 ha użytków rolnych)

Wyszczególnienie	Polska ogółem			Ziemie zachodnie i północne			Ziemie pozostałe		
	1960	1970	1980	1960	1970	1980	1960	1970	1980
Ogółem NOK	34,8	100,7	155,0	42,0	119,1	153,0	32,6	95,9	155,6
Azot	11,5	30,8	47,5	14,3	37,2	48,9	10,6	29,0	47,0
Fosfor	9,3	30,1	46,7	8,9	23,3	43,4	9,5	29,5	47,7
Potas	13,0	39,8	60,8	18,9	49,4	60,5	12,4	37,3	60,8

Źródło: Roczniki statystyczne GUS i dane Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

Nieco niższe, według przewidywań na 1980 r., zużycie nawozów mineralnych na 1 ha użytków rolnych na ziemiach zachodnich i północnych w porównaniu z pozostałymi rejonami kraju, wynika z większego na tych ziemiach udziału trwałych użytków rolnych (łąk i pastwisk), które nie wymagają nawożenia mineralnego w takim stopniu, jak grunty orne.

Jeśli chodzi o łąki i pastwiska, konieczne jest natomiast (zwłaszcza na ziemiach zachodnich i północnych, gdzie poziom zagospodarowania tych użytków jest niski) większe stosowanie wapna dla ich odkwaszania. W 1960 r. zużycie wapna na 1 ha użytków rolnych wynosiło w całym kraju około 21 kg, na ziemiach zachodnich i północnych natomiast ponad 190 kg. W 1965 r. zużycie wapna na 1 ha użytków rolnych wynosić ma około 80 kg w skali całego kraju, a na ziemiach zachodnich i północnych — blisko 690 kg, zaś w 1980 r. — odpowiednio 172 kg i ponad 1500 kg.

W związku ze zwiększeniem zastosowania w rolnictwie nawozów mineralnych, a także chemicznych środków zwalczania chorób i szkodników, konieczne będzie odpowiednie przygotowanie zawodowe rolników i zorganizowanie niezbędnych usług dla rolnictwa. Również polityka kształtowania proporcji cen artykułów rolnych do cen artykułów przemysłowych będzie miała istotny wpływ na dalszy rozwój produkcji rolnej.

#### UDZIAŁ ZIEM ZACHODNICH I PÓLNOCNÝCH W PRODUKCJI ROLNEJ POLSKI

Rolnictwo ziem zachodnich i północnych ma duży udział w produkcji rolnej kraju. Wynika to nie tylko ze znacznego potencjału produkcyjnego tych obszarów w porównaniu z resztą kraju, ale i z wyższej towarowości produkcji uspołecznionych dużych gospodarstw rolnych, które odgrywają poważną rolę w rolnictwie tych ziem.

1963 r. na ziemię zachodnie i północne przypadało 25% ogólnego arealu użytków rolnych (gruntów ornych) oraz nieco większy procent trwałych użytków zielonych. W tychże granicach utrzymuje się udział tych ziem w łącznym obszarze zasiewów, przy czym nieco mniejszy jest on w odniesieniu do zasiewów zbóż oraz powierzchni uprawnej ziemniaków, a nieco wyższy dla roślin przemysłowych oraz pastewnych.

Podobnie około 1/4 ogólnego pogłowia zwierząt przypada na ziemię zachodnie i północne. Istotniejsze odchylenia od tej proporcji dotyczą przede wszystkim krów i drobiu.

W okresie od 1980 r. można się liczyć z dalszym wzrostem udziału potencjału produkcji rolnej na ziemiach zachodnich i północnych w potencjale produkcji rolnej kraju. Będzie to wynikiem intensywniejszych na tym obszarze zmian jakościowych: podniesienia żyzności gleby i kultury uprawy, nawożenia, odpowiedniego zmianowania itd.

Tabela 10

Udział ziem zachodnich i północnych w produkcji  
ważniejszych produktów roślinnych (w %)

Wyszczególnienie	1960	1970	1980
Zboża ogółem	24,0	24,0	25,0
Strączkowe jadalne	29,0	33,0	39,0
Buraki cukrowe	32,0	31,0	29,0
Ziemniaki	22,0	21,0	20,0
Włókniste	54,0	53,0	53,0
Oleiste	57,0	51,0	45,5
Kukurydza na zielonkę	36,0	27,0	27,0
Okopowe pastewne	34,0	31,0	31,5
Siano łąkowe	28,0	29,0	31,0

Źródło: Dane Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

Można się również realnie liczyć ze wzrostem udziału ziem zachodnich i północnych w potencjale hodowli bydła: w pogłowiu bydła z około 22% w 1960 r. do około 24% w 1980 r., krów z 19% do przynajmniej 22%. W pogłowiu trzody chlewnej udział ziem zachodnich i północnych wynosił w 1960 r. około 26%, ten wysoki udział trudno będzie w przyszłości utrzymać. Przewidywany wzrost pogłowia owiec może przynieść zwiększenie udziału z 23% w 1960 r. do blisko 28% w 1980 r. Przewidywany rozwój hodowli drobiu na ziemiach zachodnich i północnych powinien doprowadzić do zwiększenia udziału tych ziem w ogólnokrajowej hodowli drobiu do około 21% w 1980 r. wobec 17% w 1960 r. Wydaje się jednak, że powyższe przewidywania co do wzrostu udziału ziem zachodnich i północnych w hodowli krajowej nie wyczerpują możliwości określonych sytuacją w produkcji roślinnej i w szczególności — w produkcji pasz na tych ziemiach, i że zadania w tej dziedzinie będą mogły być podwyższone.

Tabele 10 i 11 ilustrują przewidywane zmiany udziału ziem zachodnich i północnych w zakresie poszczególnych produktów roślinnych i hodowlanych. Jak widać z tab. 10, zakłada się, że udział ziem zachodnich i północnych w produkcji pasz i roślin przemysłowych nieco się zmniejszy, co wiąże się niewątpliwie z większymi możliwościami produkcji pasz z trwałych użytków zielonych. Jeśli chodzi o inne uprawy, znacznie większy wzrost udziału ziem zachodnich i północnych przewiduje się w produkcji strączkowych. Tabl. 11 wskazuje, że w okresie do 1980 r.

Tabela 11

Udział ziem zachodnich i północnych w produkcji  
ważniejszych produktów zwierzęcych (w %)

Wyszczególnienie	1960	1970	1980
Żywiec ogółem	22,0	23,5	24,0
w tym żywiec wieprzowy	21,0	23,0	25,5
Mleko	24,5	23,0	23,0
Jaja	18,0	19,0	19,5
Wetna	23,0	26,0	29,0

Źródło: Dane Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

przewiduje się wzrost udziału ziem zachodnich w krajowej produkcji żywca, jaj i wełny, natomiast mimo poważnego wzrostu w liczbach bezwzględnych, zmniejszy się nieco udział tych obszarów w produkcji mleka, ponieważ przewiduje się tam mniejszy niż w reszcie kraju udział krów w pogłowie bydła.

Na ziemiach zachodnich i północnych zamieszkuje nieco ponad 6 mln ludzi (według danych z 1963 r.), co stanowi około 20% ludności kraju. Udział w produkcji rolnej tych województw jest wyższy, w wyniku czego nadwyżki szeregu produktów żywnościowych mogą być przeznaczone na zaopatrzenie innych obszarów kraju. W jeszcze większej mierze dotyczy to surowców rolniczych dla przemysłu, zwłaszcza buraków cukrowych oraz roślin oleistych i włóknistych.

Ta rola ziem zachodnich i północnych w rozwiązywaniu problemów wyżywienia i zaopatrzenia w surowce rolne nie tylko utrzyma się w bieżącym dwudziestolecu, ale w zakresie niektórych produktów powinna jeszcze wzrosnąć. Dotyczy to zwłaszcza ziem północnych, które posiadają szczególnie duże rezerwy wzrostu produkcji rolnej, jeszcze w niedostatecznym stopniu wykorzystane.